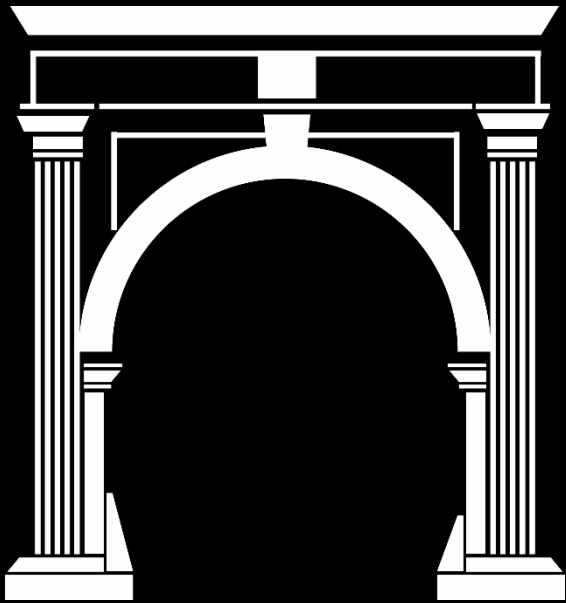


Śmierć i życie w starożytnym Egipcie



POSAŃG BOGINI SACHMET



Idąc na pierwsze piętro zatrzymamy się na chwilę przy posągu bogini Sachmet.

Siedząc w hallu muzeum, pilnuje wejścia, zgodnie ze swym charakterem groźnej wojowniczką, niebezpiecznego „oka słonecznego” broniącego boga-słońce przed wrogami. Przedstawiana jako kobieta z głową lwicy, Sachmet była zarazem personifikacją nieba i kosmiczną matką władcy.

Król Amenhotep III kazał wykonać kilkaset takich posągów, by ustawić je wokół dziedzińca w swej świątyni grobowej na Kom el-Hitan na zachodnim brzegu Teb. Na każdym z posągów, a było ich być może tyle, ile dni w roku, Sachmet nosiła inny epitet, co razem tworzyło rodzaj monumentalnej litanii wykutej w kamieniu.

Świątynia Amenhotepa III została zniszczona przez trzęsienie ziemi za dziewiętnastej dynastii. W miejscu tej ogromnej niegdyś budowli zachowały się tylko dwa gigantyczne posągi króla, zwane Kolosami Memnona.

Po zniszczeniu świątyni posągi Sachmet przewieziono na wschodni brzeg Nilu i ustawiono w okręgu świątynnym bogini Mut w Karnaku.

Inskrypcje na rzeźbie ujawniają jej ciekawą historię. Na froncie znajduje się tytułatura Amenhotepa III i imię Sachmet, która jest „ukochana przez swego pana”. Imię Amona w kartuszu króla przy lewej nodze bogini zostało skute w okresie tak zwanej „rewolucji amarneskiej”, gdy Achenaton, syn Amenhotepa III, próbował wprowadzić w Egipcie monoteistyczny kult słonecznego boga, czczonego jako Aton, czyli tarcza słoneczna. Imiona i wizerunki dawnych bogów, szczególnie „króla bogów” Amona były wówczas zaciekle niszczone.

Stojące w Karnaku posągi Sachmet były w dziewiętnastym wieku masowo wywożone do muzeów. O tej nowożytnej historii mówi znajdująca się z prawej strony tronu inskrypcja, którą wyrył Jean-Jacques Rifaud, odkrywca naszego zabytku.

PERIODYZACJA



Przed wejściem na galerię egipską możemy zapoznać się z zarysem chronologii starożytnego Egiptu.

Neolityczne kultury, które kwitły na terenach doliny i delty Nilu przez tysiąclecia, w tak zwanym Okresie Predynastycznym rozwinęły rolnictwo irygacyjne, eksploatację bogactw mineralnych na pustyniach, rzemiosło i dalekosiężny handel. Doprowadziło to do wykształcenia elit i powstania pierwszych organizmów protopaństwowych.

Pod koniec czwartego tysiąclecia przed naszą erą, za czasów tak zwanej dynastii zero, doszło do stworzenia administracji królewskiej, wykształciła się oparta na religijnych podstawach ideologia władzy i dokonano fundamentalnego dla rozwoju cywilizacji wynalazku pisma.

Właściwą historię państwa faraonów rozpoczyna moment zjednoczenia Górnego i Dolnego Egiptu pod berłem legendarnego króla Menesa, którego egiptolodzy utożsamiają z historycznymi władcami Narmerem lub Aha. Nastąpiło to około trzytysięcznego roku przed naszą erą. Historia Egiptu faraonńskiego podzielona jest na wielkie epoki stabilności władzy, dobrobytu i rozwoju sztuk, które określamy jako Stare, Średnie i Nowe Państwo oraz Okres Późny, przedzielone trzema Okresami Przejściowymi, kiedy władza centralna słabła, a kraj popadał w kłopoty.

Jednocześnie stosujemy podział dziejów Egiptu na trzydzieści jeden dynastii władców. Przez niemal trzy tysiące lat istnienia państwa faraonów, Egipt był jednością polityczną, kulturową i religijną. Dopiero podboje perskie i zajęcie Egiptu przez Aleksandra Wielkiego w czwartym wieku przed naszą erą, położyły kres panowaniu rodzimych władców.

Rządy macedońsko-greckiej dynastii Ptolemeuszy zakończyły się w 30 roku przed naszą erą, po samobójczej śmierci ostatniej królowej, słynnej Kleopatry, po przegranej bitwie pod Akcjum. Odtąd Egipt stał się jedną z prowincji cesarstwa rzymskiego. Cesarze nominalnie byli wciąż faraonami i starożytna kultura kwitła jeszcze przez jakiś czas. Jej upadek wiąże się z rozwojem chrześcijaństwa, które z kolei zostało w znacznej mierze wyparte przez islam po podboju Egiptu przez Arabów w roku 641.

KOMORA GROBOWA TUTENCHAMONA

Właściwym wprowadzeniem do galerii egipskiej jest replika dekoracji komory sarkofagowej w grobowcu Tutanchamona w Dolinie Królów.

Ten zawierający niezwykle bogate wyposażenie i niemal nienaruszony grób został odkryty w 1922 roku przez angielskiego archeologa Howarda Cartera, działającego na zlecenie lorda Carnarvona.

Znajdujące się w Muzeum Kairskim skarby z grobowca, w tym słynna złota maska, trumny, kapliczki, posążki, meble i biżuteria to nie tylko dzieła sztuki o ogromnej wartości materialnej i artystycznej, ale przede wszystkim świadectwo staroegipskich wierzeń.

Również malowidła w grobowcu Tutanchamona odzwierciedlają ten najbardziej charakterystyczny rys egipskiej cywilizacji – nadzieję na życie pozagrobowe i nastawienie na wieczność. Nie bez powodu nasza wystawa nosi tytuł „Śmierć i życie w starożytnym Egipcie” – w tej właśnie kolejności.

Dla Egipcjan śmierć była tylko niebezpiecznym momentem przejścia do prawdziwego życia. Malowidła w grobowcu Tutanchamona przedstawiają najważniejsze tematy związane z odrodzeniem króla do życia wiecznego. Na wprost widać ceremonię Otwarcia Ust, magiczne ożywienie jego mumii. Rytuału tego dokonuje następca władcy, którym powinien być teoretycznie jego syn, spełniający mitologiczną rolę Horusa wobec jego ojca Ozyrysa. W tym przypadku, ponieważ Tutanchamon umarł w wieku zaledwie osiemnastu lat, nie doczekawszy się potomków, jego następcą został Ai, który mógłby być dziadkiem młodego króla...

Dalsze sceny ukazują przyjęcie Tutanchamona przez bogów w Krainie Zachodniej – państwie umarłych.

Po prawej bogini Hathor podaje mu znak *anch*, oznaczający "życie"; za królem stoi bóg Anubis, boski balsamista, przewodnik zmarłych i patron nekropoli.

Po lewej wita króla bogini Nut, a następnie Tutanchamon obejmuje się z bogiem Ozyrysem, władcą państwa umarłych. Za faraonem kroczy jego *ka* - „duchowy sobowtór”, personifikacja życiowej energii.

Na zachodniej ścianie grobowca przedstawiona jest łódź boga słońca, podróżująca w odwiecznym cyklu przez niebo w dzień i krainę podziemną w nocy, by ukazać się o świcie kolejnego dnia na wschodnim horyzoncie nieba. Znajdujący się na łodzi skarabeusz symbolizuje wschodzące, a zatem odradzające się słońce. Wyraża to zarazem nadzieję odrodzenia dla zmarłego, gdyż celem i marzeniem każdego Egipcjanina było przyłączenie się do orszaku boga słońca i uczestniczenie w nieskończonym cyklu kosmicznych przemian, co było gwarancją wiecznego życia. Dwanaście pawianów ukazanych w pozie adoracji wschodzącego słońca, odpowiada dwunastu godzinom nocy poprzedzającym świt.



POSAŻEK BOGINI WADŻIT



W narożniku sali znajduje się wspaniała statuetka z brązu przedstawiająca lwiogłową boginię Uadżit, patronkę miasta Buto. Patrzy ona swymi pozłacanymi oczami na pierwszą część wystawy, poświęconą przyrodzie Egiptu i eksponującą przedmioty związane z życiem codziennym mieszkańców kraju nad Nilem. Rzeka, przecinająca swą wąską doliną skaliste pustynie i rozdzielająca się na kilka odnóg na obszarze nazwanym Delta, na północ od dzisiejszego Kairu, była dominującym elementem egipskiego krajobrazu i jej wpływ na życie i mentalność Egipcjan był ogromny.

PRZEDMIOTY ZWIĄZANE Z ŻYCIEM CODZIENNYM



Przedmioty związane z życiem codziennym to narzędzia rzemieślnicze i rolnicze (brązowe noże, dłuta, szpile, drewniana motyka, wyplatane kosze), drewniane taborety, podgłówek o charakterystycznym kształcie, gliniana misa na wysokiej podstawie, plecione sandały.

Na półce umieszczone są instrumenty muzyczne - ceramiczna grzechotka i kołatka, a także przedmioty kosmetyczne.

Egipcjanie, a zwłaszcza Egipcjanki, cenili sobie luksus, a eksponowane tu wytwory rzemiosła sygnalizują tylko bogactwo form i materiałów, jakie charakteryzują przedmioty zbytku. Mamy tu naczynia z kamienia i ceramiki o wyrafinowanych formach. Często przedstawiają one zwierzęta, jak mały pojemnik na tusz do rzęs w kształcie małpki, czy naczynko na pachnidła w formie gęsi, lub też postacie ludzkie, jak drewniana łyżeczka kosmetyczna w kształcie pływaczki czy brązowe lustro z rączką w formie młodej kobiety.

Stojący obok gliniany model spichlerzy wskazuje na fakt, że uprawa zbóż, przede wszystkim jęczmienia i pszenicy, była podstawą egipskiego rolnictwa. Model, umieszczony w grobowcu, miał w magiczny sposób zapewnić dostatek zmarłemu.

KARTONAŻ DŻED-MUT-IUS-ANCH



W narożniku pomieszczenia znajduje się kartonaż kobiety o imieniu Dzed-mut-ius-anch. Jej imię znaczy „Mut powiedziała: ‘niech ona żyje’”. Oznacza to, że przy urodzeniu oddano ją pod opiekę bogini Mut, małżonki Amona.

Słowo kartonaż oznacza zarazem rodzaj materiału, płótno nasączone gipsem i malowane, jak i wykonany z tego materiału pojemnik na mumię, *de facto* rodzaj trumny.

Przepiękna dekoracja kartonażu Dzedmutiusanch przedstawia symbole ochrony zmarłego i jego odrodzenia wraz z bogiem słońca. Dwa sokoty reprezentują dwie formy słonecznego boga w jego dwóch fazach cyklicznej podróży przez wszechświat. Sokół z głową barana i złotym dyskiem na głowie odpowiada daytimej postaci słońca, zmierzającej ku zachodowi; sokół ze srebrnym dyskiem na głowie uosabia nocną postać słońca, przed jego wschodem o poranku.

Złota twarz kobiety wyraża tę samą ideę, co maska Tutanchamona, ideę przeobrażenia zmarłego, który po śmierci staje się bogiem, a ciała bogów są ze złota.

PŁASKORZEŻBA AMENHOTEPA II



Kolejna część wystawy poświęcona jest przedstawieniom władców, dostojników i bogów.

Fragment płaskorzeźbionej sceny ukazującej króla Amenhotepa II. w rytualnym biegu z wazami, ozdobił niegdyś świątynię poświęconą Amonowi. Różowy granit, kosztowny materiał, w którym wyrzeźbiono przedstawienie władcy, wskazuje, że musiała to być ważna budowla.

Prawdopodobnie blok ten pochodzi z Karnaku, największego zespołu świątyń w Egipcie, wśród których dominował okręg kultowy Amona, chociaż handlarz, od którego zakupiono ten obiekt sto lat temu twierdził, że znaleziono go w małej wiosce na drugim brzegu Nilu.

Król był w staroegipskiej religii i ideologii władzy postacią wyjątkową, jedynym pośrednikiem między bogami a ludzkością, gwarantem kosmicznego, państwowego i społecznego ładu *maat*. Teoretycznie sam dokonywał czynności kultowych we wszystkich świątyniach.

W praktyce był oczywiście zastępowany przez kapłanów, jednak przedstawienia na ścianach świątyń ukazywały zawsze władcę składającego ofiary czy spełniającego rytuały dnia codziennego.

STATUETKI DOSTOJNIKÓW



Wyeksponowane dalej statuetki dostojników wykonano w różnych okresach, z różnych materiałów, mają też różne formy: są tu statuetki stojące, siedzące, diady wyobrażające pary małżeńskie.

Mały czarny posązek, przedstawiający siedzącego na tronie dostojnika z czasów Drugiego Okresu Przejściowego, został przywłaszczony przez niejakiego Horiego, który kazał usunąć imiona poprzedniego właściciela i wyryć własne.

Taka uzurpacja była możliwa dzięki temu, że rzeźby wyobrażały zazwyczaj ludzi w konwencji „ponadczasowej młodości”, i w myśl egipskich wierzeń nie rysy twarzy, ale imiona wykute na posagach zapewniały ich właściwą identyfikację.

Posązek Horiego został w czasach nowożytnych pokryty czarną substancją, która ukrywa naturalną fakturę i kolor różowego granitu. Takie „upiększanie” zabytków zdarzało się dość często w dziewiętnastym wieku.

Zwraca także uwagę pochodząca z czasów dwudziestej szóstej dynastii skubizowana rzeźba Nesnauiauta. Nie tylko w lojalistycznym geście umieścił na ramionach kartusze władcy, któremu służył, ale także kazał pokryć znaczną część posągu tekstem relacjonującym detale jego urzędniczej kariery, której miejscem było Edfu w południowym Egipcie.

Żyjący w tych samych czasach Herenhapi kazał wyobrazić się w klęczącej, pełnej pokory pozie. Teksty na filarku z tyłu rzeźby i na spódnicze wskazują, że był kapłanem świętego byka Apisa w Memfis, związanym z Serapeum – grobowcami Apisów w Sakkarze, koło Piramidy Schodkowej.

STELA HORUDŻA



Stela Hor-udża, pochodząca ze świętego miasta Abydos, głównego ośrodka kultowego Ozyrysa, jest ciekawym przykładem steli grobowej. Zmarły ukazany był w klęczącej pozie, oddający hołd siedzącemu Ozyrysowi i stojącym za nim Horusowi, Izydzie i Neftydzie, zaś w dolnym rejestrze przedstawiono członków jego rodziny. Sześć wierszy tekstu zawiera rodzaj hymnu do Abydos, będącego peanem na rzecz świętego miejsca.

Brązowe figurki Ozyrysa, króla Krainy Umarłych, Harpokratesa, czyli młodego Horusa, syna Izydy, oraz wojowniczej bogini Neith z Sais w Delcie, reprezentują ogromny świat egipskich bóstw. Posążki takie umieszczano często jako wota w świątyniach w intencji pomyślności ofiarodawców. Szczególną uwagę warto zwrócić na unikatową statuetkę wyobrażającą boga Besa. Karzeł o lwiej grzywie i dzikim, demonicznym wyglądzie, miał odstraszać złe moce i opiekować się kobietami w ciąży i małymi dziećmi. Tu ukazany jest pod postacią Besa-Harpokratesa, o młodzieńczym, niemal androgynicznym ciele, z tak zwanym łokiem młodości z boku głowy. Delikatnie oddane drobne włoski, pokrywające jego ciało, świadczą o perfekcji wykonania figurki.

Kamienna statuetka sokoła jest przykładem zjawiska łączenia tradycji egipskich i greckich, charakterystycznego dla Okresu Ptolemejskiego. Posążek, który był być może figurką nagrobną, wyobraża przypuszczalnie świętą postać przodka, po egipsku *achom*, natomiast grecki tekst głosi: *hieraks chreste chajre*, co oznacza „żegnaj, szlachetny sokole”.

PISMO HIEROGLIFICZNE



Niewielka, lecz znakomicie ilustrująca najważniejsze aspekty zagadnienia część wystawy poświęcona jest najważniejszemu wynalazkowi w dziejach ludzkości. Pismo umożliwiło nie tylko zapis informacji, ale również jej utrwalenie i przekazywanie - w przestrzeni poprzez listy i w czasie poprzez archiwa.

Stworzenie pisma dokonało się w Egipcie nie tylko niezależnie, ale być może również wcześniej niż w Mezopotamii, czego dowodzą nowe odkrycia na terenie nekropoli władców dynastii zero w Abydos.

Stamtąd właśnie pochodzi niepozorny gliniany garnek stojący na półce po lewej stronie. Zapisano na nim w tak zwanym *serechu* – prostokątnej ramce, na której siedzi sokół, imię jednego z wczesnych władców, które brzmiało Ka lub Sechen. Trzy hieroglify namalowane obok imienia wskazują, w jakim celu wynaleziono pismo. Głoszą one mianowicie: „podatek z Górnego Egiptu” ...

Pismo hieroglificzne, stworzone na potrzeby powstającej administracji królewskiej, pozostało w użyciu przez następne trzy i pół tysiąca lat. Służyło zarówno do zapisu monumentalnych inskrypcji na ścianach świątyń i grobowców, jak i prostych tekstów na przedmiotach codziennego użytku, co ilustruje naczynie na wonności z egipskiego alabastru z kartuszem króla Niuserra z piątej dynastii. Do zapisów o charakterze gospodarczym, listów, dokumentów administracyjnych, ale także dzieł literackich stosowano kursywne formy zapisu: hieratykę i (poczynając od Okresu Późnego) demotykę.

O ile klasyczne hieroglify można wyobrazić sobie jako swego rodzaju staroegipski „druk”, to hieratykę i demotykę można porównać z pismem ręcznym i stenografią. Ostatnią fazą rozwoju języka egipskiego, który ewoluował przez kilka tysięcy lat, był język koptyjski, zapisywany od pierwszych wieków naszej ery przy użyciu alfabetu greckiego, uzupełnionego o kilka znaków zapożyczonych z demotyki.

Owe cztery podstawowe formy pisma służące do zapisu języka egipskiego ilustrują cztery papirusy na tylnej ścianie gabloty. Przykładem użycia klasycznych hieroglifów, stosowanych zwłaszcza w tekstach o charakterze religijnym, jest niezwykle, nie mający analogii, skarabeusz sercowy w formie skarabeusza-sfinksa z ludzką głową i rękami, umieszczonego na egidzie z głowami sokołów. Na jego spodniej stronie wryto tekst rozdziału trzydziestego B Księgi Umarłych, w którym zmarły zwraca się do swego serca, żeby świadczyło na jego korzyść przed sądem Ozyrysa.

Umiejętność czytania i – zwłaszcza – tworzenia tekstów hieroglificznych wymagała długiej nauki. Pisma alfabetyczne (jak greka i pismo koptyjskie, które w końcu wyparły hieroglify) mają jedną zaletę: łatwo nauczyć przeciętnego człowieka dwudziestu kilku znaków i ich stosowania, jednak głębia przekazu pisma hieroglificznego była nieporównywalna, nie tylko dzięki ilości znaków, ale przede wszystkim dzięki ich obrazowej formie i złożonej strukturze zapisu. Pismo i sztuka dzięki wspólnocie obrazów były właściwie tym samym, co wiązało się również z magiczną funkcją hieroglifów i przedstawień, które nie tylko opisywały, ale mogły także tworzyć, materializować rzeczywistość. Stąd umiejętność czytania i pisania była niezwykle ceniona w starożytnym Egipcie, dając możliwość kariery w administracji państwowej lub hierarchii kapłańskiej. „Jeśli masz rozum, zostań urzędnikiem”, radził egipski mędrzec.

ŚLEPE WROTA



Ostatnia część wystawy poświęcona jest wierze w życie pozagrobowe i obyczajom pogrzebowym Egipcjan. Przygotowanie 'domu wieczności', czyli odpowiednio zbudowanego i wyposażonego grobowca było warunkiem godnego życia po śmierci. Grobowiec miał być trwały, najlepiej wzniesiony z kamienia lub wykuty w skale.

Oprócz komory grobowej, gdzie umieszczona miała być mumia, musiał zawierać kaplicę ofiarną, gdzie żywi mieli składać zmarłym ofiary z pokarmów. Zawarta w nich esencja wzmacniała energię życiową *ka* umożliwiającą egzystencję człowieka tak w życiu doczesnym jak i po śmierci.

Nieodzownym elementem grobowca były tak zwane ślepe wrota, których przykładem na wystawie jest niewielka stela należąca do Senti, kapłanki Hathor z czasów szóstej dynastii. Ślepe wrota to model drzwi, który umieszczony w zachodniej ścianie kaplicy ofiarnej umożliwiał przenikanie duszy ze świata umarłych do świata żywych. Niezbędnym elementem był również ołtarz, na którym składano ofiary dla zmarłych.

FIGURKI USZEBTI



Wyposażenie grobowe obejmowało statuetki bóstw, jak figury boga Anubisa ukazanego pod postacią czarnego szakala lub dzikiego psa, zdobiące trumny czy kapliczki na urny kanopskie.

Charakterystycznym typem przedmiotów umieszczanych w grobach były figurki *uszebti*, mające zastępować zmarłego w pracach na tamtym świecie. Zapewniała to magiczna formuła zapisana na ich piersiach, tak zwany szósty rozdział Księgi Umarłych.

Umieszczane były w grobach od czasów Średniego Państwa, początkowo dwie, a od połowy osiemnastej dynastii w coraz większej ilości, z czasem nawet po jednej na każdy dzień roku, do czego trzeba doliczyć trzydzieści sześć figurek tak zwanych *uszebti*-nadzorców, po jednej na każdy tydzień, które miały kierować „robotnikami”.

Pośród kilku prezentowanych *uszebti*, wykonanych z kamienia, fajansu i drewna, zwraca uwagę duża figurka z wapienia spoczywająca w ceramicznej trumnie. Należała ona do Puiemra, dostojnika z czasów osiemnastej dynastii, który był architektem królowej Hatszepsut, zaangażowanym w budowę jej świątyni w Deir el-Bahari. *Uszebti* umieszczano często w drewnianych skrzynkach, zdobionych przedstawieniami zmarłego przed Ozyrysem, czego przykładem jest malowana skrzynka Penpachenti.

Ozyrysa w jego późnej, synkretycznej formie Ptaha-Sokaris-Ozyrysa wyobraża także stojąca obok drewniana statueta. Bóg ukazany jest jako mumiokształtna postać w pierzastej koronie.

Materialną „siedzibą” ducha zmarłego miała być mumia, umieszczona w drewnianej trumnie lub w kamiennym sarkofagu. Znajdująca się w głównej gablocie trumna Jahmut pokryta jest w całości tekstami i symbolami eschatologicznymi. Odkryta w zbiorowym grobie kapłanów Amona w Deir el-Bahari, pochodzi z czasów dwudziestej pierwszej dynastii, gdy częste były rabunki grobów, nawet królewskich, zaś zmarłych chowano w ukrytych, niedekorowanych grobowcach. Cały ładunek informacyjny, niezbędny dla bezpiecznego przejścia zmarłego do wiecznej egzystencji musiał zmieścić się na trumnie i na papirusach umieszczanych na mumii. Innym typem trumny mógł być kamienny sarkofag, podobny do stojącego dalej w narożniku pomieszczenia. Szczególny styl i proporcje tego obiektu dowodzą, że pochodzi on już z Okresu Ptolemejskiego.

PLAKIETY GROBOWE



Mumia mogła być dodatkowo zaopatrzona w maskę grobową i ozdobiona plakietkami podobnymi do tych eksponowanych w bocznej gablocie, należących niegdyś do niejakiego Pachnuma, żyjącego w Okresie Ptolemejskim.

Sceny na tych wykonanych z kartonażu i połączonych plakietkach ukazują mumifikację zmarłego przez Anubisa, a także boginię Nut i uskrzydłonego skarabeusza – symbol odrodzenia, zaś tekst na dolnej plakietce jest nieco zmodyfikowaną wersją jednego z zaklęć z Tekstów Piramid, wcześniejszych o dwa tysiące lat, co dowodzi ciągłości religijnej tradycji.

KSIĘGA UMARŁYCH I KSIĘGA AMDUAT

Dwa eksponowane na ścianie papirusy stanowią przykłady najważniejszych egipskich kompozycji religijnych. Znajdujący się po lewej stronie papirus Taatum należy do zespołu trzech papirusów wykonanych dla członków jednej rodziny, żyjącej na początku Okresu Ptolemejskiego (ok. 300 r. p.n.e.).

Pochodzą one ze wspólnego grobu, odkrytego w 1820 r. w Tebach Zachodnich. Najważniejszą częścią papirusu jest scena *psychostasis*, czyli „ważenia duszy”, będącego egipskim odpowiednikiem Sądu Ostatecznego.

Ukazuje ona Ozyrysa, władcę zaświatów i sędziego umarłych, ku któremu zmierza zmarła Taatum, ukazana w białej szacie i z podniesionymi rękami, prowadzona przez boginię Maat, personifikującą ład, prawdę, sprawiedliwość (zarówno w wymiarze kosmicznym, jak i społecznym i moralnym).

Przed nimi dokonuje się scena ważenia serca zmarłej, w celu stwierdzenia, czy nie jest ciężkie od grzechów. Na drugiej szali wagi umieszczone jest strusie pióro symbolizujące Maat. Ważenie dokonuje szakalogłowy Anubis (bóg mumifikacji, przewodnik zmarłych i opiekun cmentarzy), a Thot (bóg mądrości, przedstawiony jako człowiek z głową ibisa) zapisuje wynik.

Jeżeli będzie on pozytywny (i szale pozostaną w równowadze), zmarła zostanie uznana za *maa-cheru* (czyli „usprawiedliwioną”) i rozpocznie szczęśliwy żywot wieczny. Na zmarłych, którzy popełnili zbyt wiele zła w życiu doczesnym czycha Ammit, czyli „Pożeraczka”, potwór będący hybrydą krokodyla, lwa i hipopotama, siedzący przed Ozyrysem.

Znajdujący się z prawej strony papirus Szedmut z czasów dwudziestej pierwszej dynastii ukazuje fragment Amduat, co oznacza księgę „O tym, co jest w Duat”, czyli w „Zaświatach”. Amduat opisuje nocną podróż słońca przez świat podziemny, podzieloną na dwanaście odcinków odpowiadających godzinom. Na papirusie przedstawiono dwunastą godzinę nocy, kiedy barka boga słońca Ra ciągnięta przez wielkiego węża zmierza ku wyjściu z Duat, by ukazać się na wschodnim horyzoncie nieba.



MUMIE (OBECNIE POZA EKSPOZYCJĄ)



Dwie maski mumiowe z Hawara, mimo że pochodzące z tego samego okresu, wykonane są w dwóch zupełnie różnych stylach, dowodząc współistnienia egipskiej i hellenistycznej tradycji religijnej. Amulety i plakietki wyeksponowane w gablocie pod ścianą, wykonane z egipskiego fajansu i półszlachetnych kamieni, stanowiły uzupełnienie wyposażenia mumii. Wbrew popularnym poglądom, egipskie mumie nie miały przypominać człowieka z okresu jego życia doczesnego, zachowując jego ciało możliwie niezmienione. Ich podstawową cechą nie miało być podobieństwo do poprzedniego wyglądu lecz trwałość.

Chodziło o stworzenie czegoś w rodzaju posągu, który mógł być odpowiednią siedzibą dla duchowej istoty, jaką po śmierci stawał się zmarły. Nie bez powodu zarówno posągi, jak i mumie mogły, po przeprowadzeniu rytuału Otwarcia Ust, być niejako „zasiedlone” przez ducha zmarłego.

Trwałość owego nowego ciała osiągano poprzez mumifikację, która polegała na wysuszeniu zwłok i ich zabalsamowaniu przy użyciu maści, olejów i żywic. W jej trakcie usuwano wnętrzności, które balsamowano osobno i umieszczano w tak zwanych urnach kanopskich, których pokrywy mogły mieć formę głów czterech synów Horusa – bóstw opiekujących się poszczególnymi organami wewnętrznymi. Na wystawie znajdują się dwie mumie - około czterdziestoletniej kobiety o imieniu Hat, i niespełna trzyletniego chłopca Hor-besa. W tym drugim przypadku inskrypcja na płóciennym całunie informuje nas o starożytnej tragedii rodzinnej. Tekst podaje imiona ojca i matki dziecka, przy czym matka jest określona jako *maa cheru*, co oznacza, że w momencie mumifikacji chłopca już nie żyła.

MUMIE ZWIERZĘCE



W Okresie Późnym i czasach ptolemejskich mumifikowano również zwierzęta, będące wcieleniami bóstw, jak koty poświęcone bogini Bastet, sokoły Horusa, ibisy Thota, czy krokodyle Sebeka. Eksponowane mumie ibisa, małego krokodyla i dwóch kotów to tylko kilka z setek tysięcy mumii zwierzęcych, odkrywanych na terenach ośrodków kultowych. Zmumifikowanie i pochowanie w podziemnym grobowcu danego zwierzęcia, było rodzajem wotum. Dokonywane na koszt ofiarodawcy, wiązało się z podziękowaniem lub prośbą kierowanymi do bóstwa.

Jednak opinie Greków i Rzymian, że Egipcjanie czcili zwierzęta, były ogromnym uproszczeniem. Były one hipostazami lub symbolami bóstw, które miały złożoną naturę i wyrażały się przez różne formy. Staroegipską religię cechowały wielowymiarowość, głębia i logika, co ułatwiało mieszkańcom kraju nad Nilem rozumienie świata i dawało nadzieję na prawdziwe, wieczne życie po śmierci.

MUMIE ZWIERZĘCE



W Okresie Późnym i czasach ptolemejskich mumifikowano również zwierzęta, będące wcieleniami bóstw, jak koty poświęcone bogini Bastet, sokoły Horusa, ibisy Thota, czy krokodyle Sebeka. Eksponowane mumie ibisa, małego krokodyla i dwóch kotów to tylko kilka z setek tysięcy mumii zwierzęcych, odkrywanych na terenach ośrodków kultowych. Zmumifikowanie i pochowanie w podziemnym grobowcu danego zwierzęcia, było rodzajem wotum. Dokonywane na koszt ofiarodawcy, wiązało się z podziękowaniem lub prośbą kierowanymi do bóstwa.

Jednak opinie Greków i Rzymian, że Egipcjanie czcili zwierzęta, były ogromnym uproszczeniem. Były one hipostazami lub symbolami bóstw, które miały złożoną naturę i wyrażały się przez różne formy. Staroegipską religię cechowały wielowymiarowość, głębia i logika, co ułatwiało mieszkańcom kraju nad Nilem rozumienie świata i dawało nadzieję na prawdziwe, wieczne życie po śmierci.